



Poszukując metod walki z sektami, w pierwszej kolejności trzeba wykorzystać środki, dane nam przez Kościół, którego nie zwyciężą żadne moce zła - nawet gdyby były pochodzenia szatańskiego, a cóż dopiero sekty wydumane przez zwykłego śmiertelnego człowieka.

Trzeba zacząć od tego, że wobec sekty powinniśmy być przede wszystkim katolikami – wyznawcami Jezusa Chrystusa. Niełatwo jednak przychodzi stawić czoło argumentom religijnym sekt, jeśli nie znamy własnej wiary, jeśli intelektualny kontakt naszego rozumu z prawdami wiary skończył się na formułkach katechizmu, które pozostały po przygotowaniu do I Komunii św. Jednym z podstawowych obowiązków względem naszej wiary jest jej pogłębianie przez: czynny udział w życiu Kościoła, studiowanie Pisma Świętego, czytanie literatury religijnej i prasy katolickiej, jak również dzielenie się tym wszystkim z innymi. †

Kolejną pomocą w przezwyciężaniu wpływu sekt jest nasza modlitwa, którą powinniśmy otoczyć tych wszystkich, którzy są pochłonięci iluzją religijną. Jako katolicy mamy obowiązek, wynikający z miłości bliźniego, wyrazić sprzeciw wobec fałszywych nauk i zasad. Powinniśmy się starać o zwycięstwo prawdy w duszach ludzi, którzy często powodowani niewiedzą, nieświadomością w sprawach swej wiary dali się uwieść sekcie. Potrzebna jest modlitwa i duchowa solidarność w walce z szatanem i złem pochodzącym od niego.

Potrzebne jest także nasze zainteresowanie się osobami poszukującymi w swoim życiu Boga, potrzeba naszego apostołstwa na wszystkich płaszczyznach naszego życia, aby katolicy stawali się świadkami Chrystusa w otoczeniu, w którym żyją, w miejscach pracy, wypoczynku, wszędzie tam i dla tych, których na naszej drodze życia postawi Bóg. Szczególny apel należy skierować do rodziców, aby się zainteresowali problemami swoich dzieci, stowarzyszeniami, do których należą, ludźmi, z którymi się spotykają. Oto kilka wskazówek, na które rodzice muszą zwrócić uwagę, jeśli dziecko:

- jest zamknięte w sobie, jakby nieobecne, trudno z nim się rozmawia i brakuje dawnego, dobrego z nim kontaktu;
- zmieniło styl ubierania się, pomalowało pokój na dziwny kolor, ustawiło w nim figurki, obrazki jakiejś nieznanej osoby (guru) lub zbudowało miniołtarzyk;

Jak przeciwstawić się niebezpiecznemu zjawisku sekt?

Wpisany przez ks. Андрэй Радзевіч
03.10.2010 03:00

- odmawia jedzenia niektórych potraw, zdecydowało się na dietę, często wegetariańską, bezmięsną i zaczęło dość raptownie chudnąć;
- nie chce dotykać rękami mięsa i tłuszczu, wyraźnie brzydzi się naczyniami i przedmiotami dotykanyymi wcześniej przez innych domowników, np. talerzy, ręczników, sztućców;
- przestaje oglądać telewizję, słuchać radia, czytać gazety i przy tym głośno powtarza, że one kłamią i zwodzą człowieka;
- zamyka się w pokoju i medytuje, tłumacząc się, że tylko w ten sposób potrafi się uspokoić, wyciszyć;
- odmawia uczestnictwa we Mszy św. i nabożeństwach, podważa interpretację Biblii podawaną przez Kościół i neguje potrzebę istnienia Kościoła i kapłanów;
- coraz częściej dochodzi do poważnych utarczek słownych między dzieckiem i wami (rodzicami);
- wyraźnie wami pogardza, wy, natomiast macie poczucie, że nagle zjawił się w waszym domu obcy człowiek. To wszystko może oznaczać, że wasze dziecko werbuje sekta.

Chciałoby się przypomnieć rodzicom o obowiązku katechezy dla dzieci nie tylko przed I Komunią św., lecz w ciągu wszystkich lat szkoły. Jeżeli dziecko nie będzie wiedzieć podstawowych prawd i zasad swojej wiary, to nie potrafi przeciwstawić się działaniu sekty, z którą może się spotkać.

Nam wszystkim życzę, abyśmy na nowo odkryli bogactwo Kościoła, do którego należymy, oraz wartości obecne w chrześcijańskiej duchowości od dwóch tysięcy lat i wprowadzili je w nasze życie codzienne.